

Ref: x2

Tu szczęście można znaleźć
Tu pieniądze można stracić...
To stolica, miasto biednych i bogaczy
To stolica, miasto śmiechu i rozpaczy
To Warszawa pożyczysz, poznasz, zobaczysz

Nie każdy może tak żyć jak by chciał
Nie wszystkim ziści się życiowy plan
Choć nie wiem jak byś chciał żeby się ziścił
Nie poprawni optymiści są tam
Gdzie nieustannie trwa walka o korzyści
Gdzie marzenia porywa nurt Wisły
Wypływa na brzeg tą rzeczywistość, która staje w gardle
Gdzie świta szary dzień żeby nagle utopić później słońce
Gdzieś za betonowym horyzontem
Warszawa tutaj to wszystko ma swój początek
W tym mieście widać gołym okiem biedę i majątek
Wiara, rozsądek, szaleństwo, obłąd, strach i nerwy
Tu ciągle ktoś goni coś, kogoś bez przerwy
Ludzie z Polski tu przyjeżdżają dla pieniędzy
Lecz ta obiecana ziemia nikogo z nich nie oszczędzi
Pracy nie ma, chyba, że Ci się poszczęści
albo ktoś Cię wkręci, bo inaczej to nie bardzo.

Ref: x2

Tu szczęście można znaleźć
Tu pieniądze można stracić...
To stolica, miasto biednych i bogaczy
To stolica, miasto śmiechu i rozpaczy
To Warszawa pożyczysz, poznasz, zobaczysz

Warszawa wiem, da się lubić czemu nie ?
Płynie dzień za dniem
Tutaj szczęście można znaleźć gdzieś
Zgubić serce i utracić dech
Stracić go na zawsze
Albo ocknąć się i biec
Albo ocknąć się i podobnie stracić i
Linia śmierci nie znajomy jest ten pisk
Jednym daje ukojenie, innym daje łzy
To Warszawa to życie, nie film i nie bajka
Jednego trafi szczęście, drugiego trafi prawda smutna
To codzienność, dla niektórych jest za trudna
Wiesz, tak Bóg chciał mówią
Ale ja nie wierzę
To Warszawa jednym daje, a drugim bierze wszystko
Oczy otwarte (warte ?) miasto tego cenię
Wieczór, we dnie, nocą to miasto bije mocą
żyje pulsem ulic, tętnem ludzi
Wiesz, więcej tu zarobisz lecz też więcej możesz zgubić
Przeżyj 7 dni w Warszawie, wtedy musisz ją polubić
Ja ją kocham, to moja obiecana ziemia i nie szlocham
Wiesz, to piękno na reklamach, a głupota w blokach
Klatka obdrapaną, jeden, drugi dobry chłopak i

Dobrzy nie koniecznie żyją dobrze dziś
Myśl jak chcesz to nie tu
Myśl jak inni bo inaczej w dół, łapiesz ?
Jak za wolno dajesz pacierz, chwile (???) nie połapiesz, zrozum
To miasto jest idyllą, tylko na pozór
Tu się urodziłem, a się uczę codzien nowych sforów.

Ref:x2

Tu szczęście można znaleźć
Tu pieniądze można stracić...
To stolica, miasto biednych i bogaczy
To stolica, miasto śmiechu i rozpaczy
To Warszawa pożyczysz, poznasz, zobaczysz